

„Gdy odchodzą z naszego grona osoby o wielkiej charyzmie, pozostali powinni zjednoczyć swe siły w braterskim wysiłku, by chociaż w części wypełnić powstałą pustkę i kontynuować zaczęte dzieło” – z takim przesłaniem przybył do Polski Wielki Mistrz Międzynarodowego Mieszanego Zakonu Wolnomularskiego „Le Droit Humain”, Wielce Potężny Suwerenny Wielki Komandor Brat Daniel Bolens.

Delegacja Rady Najwyższej Zakonu gościła w naszym kraju w dniach 9-12 stycznia 2018 roku. Wielkiemu Mistrzowi towarzyszyli m.in. W.:D.:B.:Alain Sède, pełniący aktualnie obowiązki Wielkiego Komandora, a także Honorowy Wielki Komandor Federacji Polskiej W.:D.:S.: Alicja Dworak.

Goście spotkali się z Radą Federacji Polskiej DH, wzięli udział we wspólnych pracach warszawskich Ióź błękitnych „Konstytucja 3 Maja” i „Pierre et Marie Curie”, odwiedzili również warsztaty w Katowicach i Krakowie. W nieoficjalnej części wizyty znalazł się czas na zwiedzanie krakowskich Sukiennic oraz warszawskiego Muzeum Żydów Polskich POLIN, a także na serdeczne i braterskie rozmowy, bynajmniej nie tylko o problemach Wolnomularstwa.

Przybliżając sylwetkę Wielce Dostojnego Brata Daniela warto przypomnieć, iż został wybrany Wielkim Mistrzem „Le Droit Humain” na Konwencji Międzynarodowym w maju 2017 roku.

Urodził się w Lozannie w roku 1949; przez wiele lat pracował na rzecz państwa szwajcarskiego w obszarze szeroko pojętego bezpieczeństwa, zarówno wojskowego, jak i cywilnego. Obecnie jest na emeryturze; ma żonę, dwoje dzieci i dwoje wnuków.

Do Wolnomularstwa B.:Daniel został inicjowany w 1983 r. w Sz.:L.: „Esperance et Cordialité” w Lozannie (w strukturach Grand Lodge Swiss Alpina). Później przeniósł się do struktur DH; pracował m.in. w Ióżach „Connaissance et Vie” na Wschodzie Lozanny oraz „Sine Nomine” na Wschodzie Montreux-Clarens, pełnił liczne funkcje w warsztatach wyższych stopni, w organach Federacji Szwajcarskiej (w tym także funkcję Wielkiego Komandora) oraz w Radzie Najwyższej Zakonu.

Został podniesiony do stopnia Mistrza w 1985 roku, a później na kolejne, wyższe stopnie Rytu Szkockiego Dawnego i Uznanego, aż do 33 stopnia w roku 2007.

Rolę Wielkiego Mistrza postrzega przede wszystkim jako dążącego do bycia gwarantem różnorodności, a zarazem spójności Zakonu; dwóch obszarów, które – jak mówi – nie zawsze łatwo jest pogodzić.